

Tadeusz KOPYŚ

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

tadkopys@yahoo.com

POLITYKA TURCJI WOBEC BAŁKANÓW ZACHODNICH PO 2008 ROKU

ABSTRACT

With the disintegration of Yugoslavia, all the balances in the Balkans were altered and the instability that arose from this process reached a level that threatened international peace. The historical ties between the peoples of Turkey and countries of the region have extended until today. There are Turkish minorities and communities as well as kin communities in the Balkan countries on the one hand; whereas there are citizens of Balkan-origin in Turkey on the other. Turkey aims to initiate a psychological breakthrough in the Balkans to undo the negative memories of the past. At the regional level, Turkey follows three different sets of policies. The first is to develop bilateral relations to the possible highest extent. The second track is the creation of trilateral mechanisms, such as between Turkey, Serbia, and Bosnia; and Turkey, Croatia, and Bosnia-Herzegovina. The third track aims to achieve region-wide cooperation efforts and foster economic interdependence to secure the future of the political relations.

Key words: Turkey, European Union, Balkan countries

Słowa kluczowe: Turcja, Unia Europejska, państwa bałkańskie

1. WSTĘP

Od początku XXI stulecia Turcja rozpoczęła proces głębokich przemian wewnętrznych i ekonomicznych. Przemiany ekonomiczne tego kraju połączone z bardzo szybkim wzrostem gospodarczym czynią Turcję 16. pod względem tempa rozwoju gospodarkę na świecie. W sensie geopolitycznym Turcja jest zaangażowana w politykę utrzymania pokoju w szerokim pasie geograficznym rozpościerającym się od Kaukazu, przez Bliski Wschód i region czarnomorski, a skończywszy na Bałkanach Zachodnich¹. Zainteresowanie tymi regionami wynika także z przyczyn historycznych – Turcja od wieków była bardzo ważnym aktorem politycznym w tej części świata, gdzie stykają się trzy kontynenty: Europa, Azja i Afryka. Od początku XXI stulecia politycy tureccy, np. szef Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) Ahmet Davutoğlu, twierdzą, że Turcja już około 2025 r. może stać się jedną z największych światowych gospodarek oraz zdobyć ważną w sensie globalnym i regionalnym rolę polityczną².

Przez dziesięciolecia zimnej wojny Turcja nie utrzymywała bliższych kontaktów z państwami bałkańskimi. Ze względu na spór o Cypr otwarte stosunki z Grecją nie były podtrzymywane. Pozostałe państwa bałkańskie, w przytłaczającej mierze socjalistyczne, także nie były w orbicie zainteresowań Turcji – państwa członkowskiego NATO. Turcja praktycznie od lat 30. XX w. rozwijała politykę pokojowej koegzystencji z sąsiadami. Za twórcę tej wizji polityki zagranicznej uważa się ministra spraw zagranicznych Ahmeta Davutoğlu i jego książkę z 2001 r. zatytułowaną *Stratejik derinlik* (Strategiczna głębia). Za promotorów rozbudowy wpływów tureckich na Bałkanach uważa się zaś Turguta Özala – byłego prezydenta Turcji (1989-1993 r.), a także Ismaila Cema – szefa dyplomacji (1997-2002 r.)³. Turcja jednak znacznie wcześniej rozpoczęła proces budowania całego systemu bezpieczeństwa wokół swoich granic. Proces ów rozpoczął się już w latach 30. XX w. wraz z budową Paktu Bałkańskiego (1934 r.), w który zaangażowały się Grecja, Jugosławia i Rumunia. W 1937 r. Turcja stworzyła inny pakt regionalny z Persją, Irakiem i Afganistanem. Ponadto Ankara starała się poprawić stosunki ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Stąd wiadomo, że założenia koncepcji politycznej ministra Davutoğlu (zakładające unikanie problemów z sąsiadami) rządy tureckie realizowały już w pierwszej połowie ubiegłego stulecia. Era ministra Davutoğlu i koncepcja polityki zagranicznej, którą zbudował, była mimo to

¹ W retoryce Unii Europejskiej region Bałkanów Zachodnich uznawany jest za część Półwyspu Bałkańskiego jeszcze „niegotową do procesu integracji” z powodu trwających tam konfliktów zbrojnych i napięć międzyetnicznych.

² Na temat aktywności dyplomatycznej Turcji w państwach Bałkanów Zachodnich istnieje już obszerna literatura: J. Bugajski, *Turkey's Impact in the Western Balkans*, „Atlantic Council” 2012, II, s. 5-6; D. Bechev, *Turkey in the Balkans. Taking a Broader View*, „Insight Turkey” 2012, vol. 14, nr 1, s. 136-140.

³ S. Beylur, *Turkey's Balkan Policy Under the AKP*, Ankara 2013, [online] <http://www.openaccess.hacettepe.edu.tr:8080/xmlui/bitstream/handle/11655/2580/60b47706-f333-413d-9ead-96bd74faa322.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, 23 V 2018.

czymś wyjątkowym w dziejach Turcji. Podkreśliła znaczenie Turcji jako kraju leżącego na styku cywilizacji i dwóch systemów religijnych; kraju wypełniającego rolę mostu pomiędzy nimi⁴.

Także region Półwyspu Bałkańskiego stał się obiektem zainteresowania tureckiej dyplomacji. Na ten temat powstało już kilka teorii. Według jednej z nich Turcja chce przez swoją „geopolityczną obecność” na Półwyspie utrzymać pozycję ważnego, międzynarodowego gracza na scenie politycznej. Inne z wyjaśnień sugeruje raczej dążenie do wykorzystania położenia Półwyspu Bałkańskiego do transportu ropy naftowej i gazu z Azji Centralnej do Europy. Wreszcie pojawiły się spekulacje, że nowa koncepcja w polityce zagranicznej Turcji, tzw. neoottomanizm, wynikająca z pobudek historycznych, a może i religijnych, zakłada skupienie krajów islamskich od Kaukazu po Bałkany w jednym obozie⁵. Zainteresowanie Turcji regionem Bałkanów na dobre rozpoczęło się po rozpadzie Jugosławii, następnie zaś wzmogło się podczas wojny domowej w Bośni i Hercegowinie. W latach 1992-1995 Turcja podjęła wiele przedsięwzięć na arenie międzynarodowej, które miały na celu spacyfikowanie konfliktu w Bośni. Ówczesny szef tureckiego MSZ Hikmet Çetin czterokrotnie odwiedzał Sarajewo będące pod ostrzałem serbskim. W lutym 1994 r. premier Turcji Tansu Çiller oraz była premier Pakistanu Benazir Bhutto przebywały z misją dyplomatyczną w Zagrzebiu i Sarajewie. Dyplomaci tureccy podnosili także kwestię przemytu broni do Bośni oraz problem zbrodni przeciw ludzkości na forum Organizacji Konferencji Islamskiej (OKI). W czerwcu 1992 r. w Stambule odbyła się sesja OKI z udziałem 15 krajów członkowskich. Turcja żądała wówczas podjęcia zdecydowanych kroków przeciw działaniom armii serbskiej w Bośni⁶.

Kolejnym etapem strategii dyplomatycznej Turcji, który rozpoczął się po atakach terrorystycznych na Stany Zjednoczone we wrześniu 2001 roku, było odwrócenie uwagi mocarstw od regionu Bałkanów. Jak twierdził jeden z ekspertów tureckich Muzaffer Vatansever, czas, w którym o kształcie geopolitycznym Bałkanów decydowano w międzynarodowym laboratorium, skończył się. Współcześnie światowe mocarstwa coraz częściej patrzą z pewną zazdrością na politykę Turcji na Bałkanach, lecz mimo to nie doceniają wysiłków Ankarę, określając je co najwyżej jako przesunięcie w ukierunkowaniu tureckiej polityki zagranicznej⁷.

Znaczenie regionu bałkańskiego dla Turcji wzrastało od okresu międzywojennego, kiedy Turcja wybrała zachodni model rozwojowy dla swojego państwa. Zainteresowanie Turcji integracją gospodarczą z państwami Europy Zachodniej, tak charakterystyczne dla

⁴ A. Davutoğlu, *Stratejik derinlik. Türkiye'nin uluslararası konumu*, Istanbul 2009, s. 45-50.

⁵ E. Türbedar, *Turkey's New Activism in the Western Balkans. Ambitions and Obstacles*, „Insight Turkey” 2011, vol. 13, nr 3, s. 139-140; N. Jeftić-Šarčević, *Zapadni Balkan u projekciji „Turske strateške vizije”*, „Međunarodni problemi” 2010, vol. 62, nr 4, s. 691-714.

⁶ B. Demiraş Coşkun, *Turkish Foreign Policy towards Bosnian War (1992-1995). A Constructivist Analysis*, „Journal of Black Sea Studies” 2011, nr 28, s. 118.

⁷ E. Kart, *Turkey's Balkan Policy Needs New Impetus to Gain Int'l Support*, International Strategic Research Organisation, 15 IX 2010, [online] <http://www.usak.org.tr/EN/makale.asp?id=1687>, 22 V 2014.

późniejszych dekad XX w., jeszcze bardziej uwydatniło znaczenie Półwyspu Bałkańskiego dla Ankarę – Półwyspu będącego naturalnym mostem w kierunku Europy. Należy jednak pamiętać także o przesłankach historycznych. Turcja sukcesywnie podporządkowywała sobie państwa bałkańskie, poczynając od końca XIV w.; apogeum potęgi osmańskiej na Półwyspie przypadło na XVI w., zaś od początku XIX w. rodzące się na nowo niepodległe państwa bałkańskie ograniczały stopniowo owe wpływy.

Istotnym powodem zainteresowania Turcji regionem Półwyspu Bałkańskiego są kwestie gospodarcze. Obroty handlowe Turcji z krajami regionu wzrosły w latach 2000-2008 o około 80%. Prawdą jest jednak, że gospodarki krajów bałkańskich nie mogą poszczycić się takimi wynikami na polu obrotów handlowych z Turcją. To jednak nie ostudziło zapału tureckich polityków i przy rządzie, w ramach ministerstwa handlu, powołano specjalną grupę zajmującą się rozwijaniem kontaktów gospodarczych z państwami bałkańskimi⁸.

Zmiany w dyplomacji tureckiej w stosunku do krajów bałkańskich można było zaobserwować już w latach 60. ubiegłego stulecia. W 1966 r. Bułgaria i Turcja podniosły swoje przedstawicielstwa dyplomatyczne do rangi ambasad. Ociepliły się także stosunki turecko-rumuńskie, zaś Albania głosowała w 1965 r. na posiedzeniu ONZ na korzyść Turcji w okresie konfliktu cypryjskiego. Turecka dyplomacja była przeciwna rozbiću Jugosławii na początku lat 90. Stając jednak wobec faktów dokonanych, Ankarę brała udział w międzynarodowych misjach podtrzymujących pokój w regionie. W Turcji szkolono także policjantów z Bośni, Kosowa i Macedonii.

W CIENIU NEOOTTOMANIZMU

Niezależność w polityce regionalnej Turcja pokazała w początkowej fazie działań zbrojnych w Iraku, kiedy Ankarę nie udzieliła poparcia interwencji USA. Mimo to w kolejnych latach to Turcja zarabiała na zaopatrzeniu wojsk koalicji stacjonujących w Iraku. Latem 2008 r. Turcja, powołując się na konwencję z Montreux, nie zezwoliła okrętom USA na wpłynięcie na Morze Czarne w okresie konfliktu gruzińsko-rosyjskiego. Wówczas prezydencję w Organizacji Współpracy Gospodarczej Państw Morza Czarnego (Organization of the Black Sea Economic Cooperation – BSEC) sprawowała Albania. Choć był to bardzo trudny okres dla całej organizacji, Tirana otrzymała wsparcie dla swoich poczynań ze strony Turcji. W tym czasie zaczęły pojawiać się pierwsze symptomy kryzysu w gospodarce światowej. Turecki minister spraw zagranicznych Ali Babacan zapewnił wtedy, że Albania, a także inne kraje bałkańskie mogą liczyć na intensywną współpracę ekonomiczną z Turcją.

Istnieją także narodowościowo-religijne przyczyny zainteresowania Turcji Półwyspem Bałkańskim. W krajach Półwyspu żyje skromna społeczność turecka oraz znacząca grupa wyznawców islamu. Turcja oczywiście nie dąży do tego, aby kontrolować te społeczności, ale rząd w Ankarze starał się wspierać je, a nawet budować więzi o charakterze

⁸ E. Türbedar, *Turkey's New Activism...*, s. 142-143.

instytucjonalnym z bałkańskimi środowiskami zainteresowanymi współpracą z Turcją. Rozwój kierunku bałkańskiego w polityce zagranicznej Turcji obserwowany jest od 2002 r., kiedy to rządy w Turcji objęła Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (tur. *Adalet ve Kalkınma Partisi*, AKP). Znaczenie regionu zatem systematycznie rośnie. Już na początku lat 90. XX w. dziennikarz bośniacki Slobodan Stajić pisał o powrocie Turcji na Bałkany, tym razem nie jako najeźdźcy, ale w roli partnera. Sympatie względem Turcji były bardzo mocne, ponieważ, jak się szacuje, na terytoriach państw bałkańskich do dziś może żyć nawet milion mieszkańców należących do mniejszości tureckiej lub po prostu będących wyznawcami islamu. Debata na temat powrotu wpływów tureckich na Bałkany posiada także intelektualne podłoże. W 2010 r. ukazała się książka znanego orientalisty serbskiego Darko Tanaskovicia *Neoosmanizam. Povratak Turske na Balkan* (Neoosmanizm. Powrót Turcji na Bałkany). Książka wywołała ożywione dyskusje⁹. Tanasković stwierdził nawet, że polityka neoottomanizmu tureckiego na Bałkanach stara się udowodnić, że Turcja występuje z pozycji dawnego „pana”. Ponadto serbski uczyony powielił opinie polityków ze Stambułu, że nikt lepiej od nich nie rozwiąże bałkańskich problemów.

Samo pojęcie neoottomanizmu jest trudne do zdefiniowania. Profesor Tanasković zdefiniował je jako połączenie turkizmu, islamizmu oraz imperialnych tradycji Turcji. Bardziej neutralni od Tanaskovicia badacze są jednak zdania, że obecna polityka zagraniczna Ankary nie ma wiele wspólnego z ottomanizmem, a jest po prostu bardzo pragmatyczna. Polega na wypracowaniu sobie pokojowego środowiska w najbliższym regionie Turcji i promowanie w tym środowisku postępu i rozwoju ekonomicznego.

W obronie tureckiego zaangażowania wystąpił wówczas profesor *Fikret Karčić, wykładowca prawa na uniwersytecie w Sarajewie. Skrytykował on określanie polityki Turcji mianem neoottomanizmu. Zdaniem Karčića ottomanizm był ideologią reformatorów i używanie tego terminu we współczesnym kontekście uznał za niewłaściwe*¹⁰. *Jeśli obecnie na Bałkanach pojawiają się sceptyczne opinie o roli Turcji w regionie, to mają one podtekst historyczny. Wspomniany już wyżej profesor Tanasković (ambasador Serbii w Ankarze w latach 1995-1999) nie ufał w szczerze intencje polityki Turcji w Bośni. Nieufność tę podziela także część społeczeństw bałkańskich, np. w Serbii*¹¹. W ocenie ministra Davutoğlu należy nadać nowe znaczenie dziedzictwu historycznemu ottomanizmowi. Według niego neoottomanizm polega na rozwijaniu wpływów tureckich w sąsiednich krajach i regionach, także na Bałkanach. Po zakończeniu zimnej wojny celem polityki tureckiej jest znalezienie kanałów, które umożliwią prowadzenie skutecznych działań na Bałkanach. Wcześniej Półwysep był zdominowany przez wpływy Rosji i Niemiec. Zmiany, które nastąpiły po 1989 r., pokazały, że Turcja może stać się mocarstwem regionalnym.

⁹ Książka była wydana nie w Serbii, ale w Banja Luce – stolicy serbskiej części Bośni. Serbska gazeta „Politika” zareagowała bardzo zdecydowanie i w artykule zatytułowanym *Turcja poszukuje nowych janczarów* (artykuł ukazał się 10 IX 2010 r.) uznała ją za przejaw imperialnej polityki Turcji.

¹⁰ H. Somun, *Turkish Foreign Policy in the Balkans and „Neo-Ottomanism”. A Personal Account*, „Insight Turkey” 2012, vol. 13, nr 3, s. 33-35.

¹¹ Zob. także S. Nagradic, *Турци, Србији неоосманизам. Усходишта и озбиљена (Turks, Serbs and Neoosmanism. Start Points and Realizations)*, „Politeja” (Banja Luka) 2011, nr 1, s. 152-159; H. Somun, *Turkish Foreign Policy...*

Przykładem potwierdzającym znaczenie takiej formy współpracy było rozpoczęcie tureckiego przewodnictwa w South-East European Cooperation Process (SEECP) na początku czerwca 2009 r., co nastąpiło kilka tygodni po objęciu urzędu przez ministra Ahmeta Davutoğlu. Nie było też kwestią przypadku hasło, które Ankara wybrała na czas swojego przewodnictwa w SEECP: *Od historii, która dzieliła, do wspólnej przyszłości* (tur. *Paylaşılan Tarihten Ortak Geleceğe*). Hasło w sposób ewidentny wskazywało na ambicje odgrywania coraz większej roli na Bałkanach.

Bałkany Zachodnie nie stanowią dla Unii Europejskiej zbyt ważnego pod względem strategicznym regionu Europy. Bruksela widzi w Bałkanach jedynie kolejne kraje starające się o członkostwo w Unii lub obszar konfliktogenny, gdzie należy uczynić wszystko, aby niepokoje nie doprowadziły do destabilizacji w innych częściach kontynentu. Aktywność Turcji na Bałkanach jest ignorowana przez Unię Europejską, zaś kraje członkowskie nie chcą współpracować z Turcją na Półwyspie Bałkańskim. Akceptują zdolności dyplomatyczne Turcji np. na Bliskim Wschodzie, ale nie na Bałkanach, które szczególnie przez Niemcy i Austrię są traktowane jako „podwórko Unii Europejskiej”¹².

Akcesja państw bałkańskich do Unii Europejskiej będzie miała znaczenie dla perspektyw europejskich Turcji. Przystąpienie do Unii państw, takich jak Bośnia i Hercegowina czy Albania, w których dominującą religię stanowi islam, będzie miało z pewnością wpływ na dyskusję o „europejskości” Turcji. W tej sytuacji bowiem trudno będzie formułować argument o kulturowo-religijnej odmienności Turcji jako barierze dla pełnej integracji z UE.

ASPEKT POLITYCZNY ORAZ DYPLOMATYCZNY

Od czerwca 2009 r. wrasta liczba oficjalnych wizyt dostojników państwowych Turcji składanych w państwach bałkańskich. Również od tego czasu polityka bałkańska Turcji zaczęła koncentrować się na Bośni i Hercegowinie. Skutkiem działań Turcji w ramach SEECP były trójstronne negocjacje w Stambule 24 kwietnia 2010 r.¹³

Turcja od kilku lat starała się ocieplić stosunki Serbii oraz Bośni i Hercegowiny (BiH). W listopadzie 2009 r. doszło do spotkania prezydenta Turcji Abdullaha Güla z prezydentem Serbii Borisem Tadiem oraz sprawującym prezydenturę w BiH Harisem Silajdžićem. Turecki prezydent przedstawił plan ożywienia stosunków Serbii i BiH. Turcja uznaje Serbię za państwo kluczowe dla zachowania bezpieczeństwa i stabilizacji w regionie. Należy pamiętać, że turecka armia brała udział we wszystkich misjach pokojowych i rozjemczych NATO na Bałkanach (m.in. SFOR, IFOR i KFOR¹⁴).

¹² *Croatian and Serbian Policy in Bosnia-Herzegovina. Help or Hindrance?*, red. K. Bassuener, B. Weber, Sarajevo–Berlin 2012, s. 50-51.

¹³ *Turkey's Policies for Engagement in the Contemporary World. Conference Report*, III 2011, [online] <https://www.wiltonpark.org.uk/wp-content/uploads/wp1031-report.pdf>, 23 V 2018; na ten temat pisała także F. Özerdem, *Turkey as a Bridge Between Europe and Middle East. New Goals, Restricting Facts*, „Management and Education” 2011, vol. 7, nr 2, s. 104-106.

¹⁴ SFOR – misja NATO w Bośni i Hercegowinie (od 1996 r.); IFOR – międzynarodowe siły kierowane

Władze Turcji włączyły się także w rekonstrukcję sił zbrojnych poszczególnych krajów bałkańskich, najbardziej angażując się w przypadku Albanii. Turecki oddział wojskowy na stałe stacjonuje we Wlorze w Albanii, a oddział albański biorący udział misji pokojowej w Afganistanie służył pod flagą kontyngentu tureckiego¹⁵. Jako bardzo istotny cel tureckie MSZ wyznaczyło wyciszenie konfliktów regionalnych i popieranie ambicji euroatlantyckich państw bałkańskich. Minister Davutoğlu poparł integrację państw bałkańskich z NATO na szczycie Procesu Współpracy w Europie Południowo-Wschodniej (South-East European Cooperation Process) w czerwcu 2010 r. w Stambule.

W kwietniu 2011 r. w mieście Karadjordjevo doszło do spotkania prezydentów Turcji, Serbii i BiH¹⁶. Spotkanie odbyło się rok po szczycie w Stambule. Miejsce wyboru spotkania budziło kontrowersje wśród Bośniaków, bowiem w marcu 1991 r. w Karadjordjevie spotkali się prezydenci Franjo Tudjman i Slobodan Milošević, aby uzgodnić sprawę rozbioru Bośni.

W dalszej perspektywie inicjatywa Turcji przyniosła ożywienie kontaktów politycznych w regionie. W konsekwencji podpisania deklaracji stambulskiej prezydent Tadić w lipcu 2010 r. wziął udział w obchodach tragicznych wydarzeń w Srebrenicy. Wynikiem polityki zaufania była wizyta Harisa Silajdzicia w Belgradzie w maju 2010 r.

W połowie stycznia 2010 r. Ahmet Davutoğlu złożył wizytę w Zagrzebiu, gdzie razem z szefami bośniackiego i chorwackiego MSZ rozmawiał na temat przyszłości BiH. Było to pierwsze tego rodzaju spotkanie trzech ministrów spraw zagranicznych wspomnianych wyżej państw. Ministrowie podkreślili wówczas, że aby proces wewnętrznych reform w Bośni mógł się rozwinąć, należy włączyć do rozmów także Serbię. Zdaniem polityków tureckich przystąpienie BiH do NATO mogłoby wzmocnić notowania Sarajewa na arenie międzynarodowej. Turcja była gorącym orędownikiem przedstawienia projektu przystąpienia Bośni do Paktu Północnoatlantyckiego na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych NATO w Tallinie 22 kwietnia 2010 r. Niestety projektowi członkostwa BiH sprzeciwiły się USA, Niemcy i Francja.

Turcja stara się także znaleźć sojuszników wśród państw bałkańskich, które w przyszłości mogłyby poprzeć europejskie ambicje Turcji (członkostwo w Unii Europejskiej). Początkowo administracja USA dążyła do utrwalenia wpływów Turcji na Bałkanach. Jednak po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 r. Turcja uzyskała większe możliwości kształtowania własnej polityki wobec regionu bałkańskiego. Jak powiedział premier Turcji Recep Tayyip Erdoğan w grudniu 2010 r., Turcja jest predestynowana do

przez NATO mające na celu wzmocnić pokój i demokrację w Bośni i Hercegowinie (jednoroczny mandat w latach 1995-1996); KFOR – międzynarodowe siły pokojowe NATO działające na terenie Kosowa w ramach operacji wsparcia pokoju Joint Guardian.

¹⁵ M. Mitrović, *Turkish Foreign Policy towards the Balkans*, „GeT MA Working Paper Series” 2014, nr 10, s. 49.

¹⁶ Ze strony Bośni i Hercegowiny udział w rozmowach wzięli: Nebojša Radmanović, Bakir Izetbegović i Željko Komšić. Zob. H. Somun, *Bosnian-Turkish-Serbian Summit. A New Image of Karadjordjevo?*, „Today's Zaman” 2011, [online] http://rss.todayzaman.com/_bosnian-turkish-serbian-summit-a-new-image-of-karadjordjevo-by-hajrudin-somun-_242517.html, 25 V 2014.

inicjatyw pokojowych w regionie i zachowania pokoju od momentu, kiedy geograficznie, a następnie w sposób polityczny, zaangażowała się na Bałkanach.

Cele polityki tureckiej wobec krajów bałkańskich wyłożył w bardzo patetyczny sposób Ahmet Davutoğlu podczas przemówienia wygłoszonego w Sarajewie 16 października 2009 r. Stwierdził wówczas, że celem polityki tureckiej jest wyniesienie regionu Bałkanów, Turcji i Kaukazu do roli tych części świata, które odgrywają pierwszoplanową rolę w polityce światowej¹⁷. Turcja „wraca” na Bałkany, podkreślając dawne związki z tym regionem Europy, a także wskazując na znaczenie wspólnot muzułmańskich na Bałkanach (omawiany wykład ministra Davutoğlu był zatytułowany: *Dziedzictwo otomańskie oraz dzisiejsze wspólnoty muzułmańskie na Bałkanach*).

Bośnia i Hercegowina jest państwem bałkańskim, z którym Turcja nawiązała najbliższe relacje w ostatnich latach. Turcja była zaangażowana w działanie Peace Implementation Council, instytucji powołanej w celu wprowadzenia w życie porozumienia z Dayton¹⁸. Przedstawiciele Turcji w tej instytucji stali na stanowisku integralności terytorialnej Bośni i Hercegowiny. Kiedy USA i Unia Europejska zlekceważyły Turcję i nie zaprosiły jej na rozmowy do bazy wojskowej w Butmir (na przedmieściach Sarajewa), określanego potem jako „drugie Dayton”, Turcja, czując się urażona, rozpoczęła własne dyskusje na temat przyszłości ustroju konstytucyjnego Bośni i Hercegowiny, zapraszając do współpracy reprezentantów rządów Chorwacji, Serbii i BiH. Wymowne było też to, że trójstronne rozmowy serbsko-chorwacko-tureckie na temat BiH rozpoczęły się 10 października 2009 r. w Stambule, na 10 dni przed spotkaniem w Butmir¹⁹. Kolejnym krokiem tureckiej dyplomacji była seria trójstronnych spotkań – Serbii i BiH z jednej strony oraz Chorwacji i BiH z drugiej strony – a następnie podpisanie 24 czerwca 2010 r. w Stambule wspólnej deklaracji rządów Turcji, BiH oraz Serbii o stabilizacji i deklaracji nawiązania stosunków pomiędzy Serbią a Bośnią i Hercegowiną. Deklaracja Stambulska była ważnym momentem w budowie integralności terytorialnej BiH²⁰. Sukcesem Turków było uzyskanie zapewnienia rządu belgradzkiego dotyczącego uczczenia ofiar masakry w Srebrenicy²¹ oraz wizyty serbskiej delegacji rządowej w Sarajewie²².

¹⁷ K. Öktem, *New Islamic Actors After the Wahhabi Intermezzo. Turkey's Return to the Muslim Balkans*, Oxford 2010, s. 34-36.

¹⁸ Porozumienie z Dayton – porozumienie pokojowe zawarte w listopadzie 1995 r. przez przedstawicieli bośniackich Serbów, muzułmanów oraz Chorwatów pod naciskiem mocarstw, głównie Stanów Zjednoczonych, mające na celu zakończenie konfliktu w Bośni i Hercegowinie. W grudniu 1995 r. powołano do życia Peace Implementation Council (Rada Realizacji Postanowień Pokojowych), której celem było wprowadzenie w życie postanowień z Dayton.

¹⁹ N. Beriker, R. Zenelaj, M. Hatipoglu, *EU/US and Turkey as Mediators Bosnia. A Comparative Study*, [online] http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2086534, 22 V 2018.

²⁰ *Istanbul Trilateral Summit Declaration, Istanbul 24 April 2010*, [online] <http://www.seep-turkey.org/icerik.php?no=60>, 20 IV 2013.

²¹ Masakra w Srebrenicy – masowe egzekucje na ponad 8,3 tys. muzułmanów dokonane przez wojska serbskie od 12 do 16 lipca 1995 r., uznane za zbrodnię wojenną, największy mord wojenny po 1945 r.

²² Zob. *Raport Rady Bezpieczeństwa ONZ nr S/2010/235 z dn. 17 maja 2010 r.*, <http://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/BiH%20S%202010%20235.pdf>, 12 VI 2014.

Owocem starań Turcji było także uchwalenie przez parlament Serbii 30 marca 2010 r. rezolucji potępiającej zbrodnię w Srebrenicy. Epizod ten stanowił ważny krok na drodze zbliżenia pomiędzy Serbią i BiH. Także w marcu 2010 r. Bośnia desygnowała swojego ambasadora w Belgradzie, zyskując akceptację rządu serbskiego.

Wspomniane wyżej spotkanie w Stambule pod koniec kwietnia 2010 r. zakończyło się podpisaniem tzw. deklaracji stambulskiej, którą zaczęto uważać za istotny krok w realizacji euroatlantyckich ambicji Bośni i Hercegowiny. Deklaracja była gwarantem integracji terytorialnej BiH.

Turecka organizacja wspierająca rozwój w regionie TIKA (Türk İşbirliği ve Koordinasyon Ajansı Başkanlığı)²³ prowadziła wiele szkoleń w krajach bałkańskich, w tym szkolenia dyplomatów przygotowane przez tureckie MSZ. Pominąwszy korzystne dla Turcji porozumienia handlowe z państwami bałkańskimi, samą pomoc dla tych krajów tylko w 2009 r. szacowano na 100 mln dolarów. Jest to oczywiście nadal kropla w morzu potrzeb, kiedy porównamy tę kwotę z pomocą finansową UE dla bałkańskich beneficjentów, która od początku lat 90. XX w. mogła osiągnąć wysokość nawet 7 mld euro. Polityka Turcji wobec Bałkanów może stać się jednak swoistą przepustką Ankarę do Unii Europejskiej. O docenieniu roli Turcji w polityce międzynarodowej na Bałkanach może świadczyć zaproszenie szefa tureckiej dyplomacji Ahmeta Davutoğlu na szczyt Unia Europejska–Bałkany Zachodnie, który odbył się 2 czerwca 2010 r. Szczyt potwierdził uznanie ambicji politycznych Turcji na Bałkanach, jednak nieobecność ministrów spraw zagranicznych Francji i Niemiec dowodzi tego, że Unia nie jest w stanie podjąć tematyki bałkańskiej, bowiem sama jest pogrążona w kryzysie ekonomicznym. Przedstawiciele UE z niepokojem obserwują zaangażowanie Turcji na Bałkanach. Wysoki Przedstawiciel UE dla Bośni i Hercegowiny Valentin Inzko podczas pobytu w Ankarze w listopadzie 2010 r. uznał inicjatywy Turcji na Półwyspie za cenne, jednak w Brukseli powszechne są opinie, że Ankarę nie może być moderatorem sytuacji politycznej w Bośni, ponieważ faworyzuje tylko Bośniaków. Pojawiają się też opinie, że poparcie dla Turcji wśród krajów zachodnich Bałkanów byłoby jeszcze większe, gdyby perspektywa członkostwa tych państw w Unii Europejskiej była mniej oczywista. Turecka dyplomacja usiłuje zatem udowodnić narodom bałkańskim, że Ankarę może zrobić dla tego regionu więcej niż Bruksela. Podczas przemówienia w Sarajewie 16 października 2009 r. minister Ahmet Davutoğlu nie wspominał nawet słowem o Unii Europejskiej²⁴.

Spotkanie w Karadjordjevie zostało negatywnie ocenione przez polityka Republiki Serbskiej wchodzącej w skład Bośni i Hercegowiny, Milorada Dodika, który ocenił zaangażowanie Turcji na Bałkanach jako odrodzenie się neoottomanizmu. W swojej wypowiedzi prezydent Boris Tadić przywołał zarzut Dodika pod adresem Turcji, która jego zdaniem dążyła do tego, aby przekształcić BiH w kraj etnicznie bośniacki przez stopniowe ograniczanie autonomii Republiki Serbskiej funkcjonującej w ramach BiH.

²³ TIKA powstała w 1992 r. Od maja 1999 r. TIKA została podporządkowana bezpośrednio premierowi Turcji, zaś od 2006 r. w znaczący sposób wzmocniła swoją aktywność.

²⁴ H. Somun, *Turkey and Bosnia. Matter of Life or Death*, „Today's Zaman” [online] http://www.todayszaman.com/op-ed_turkey-and-bosnia-a-matter-of-life-and-death-by-hajrudin-somun-_195428.html, 9 V 2014.

Zdaniem Milorada Dodika podpisana na szczycie w Stambule deklaracja była bez znaczenia, nawet jeśli zaakceptował ją Haris Silajdžić²⁵. Prezydent Boris Tadić zapewnił, że Serbia nie poprze nigdy idei referendum w sprawie rozpadu BiH. Zapewnił również, że Serbia współpracuje z trybunałem haskim w sprawie ukarania zbrodniarzy z czasów wojny w byłej Jugosławii (z poszukiwanych 46 zbrodniarzy Serbia wydała 44). Prezydent Turcji Abdullah Gül oświadczył z kolei, że region Bałkanów Zachodnich będzie wzięty pod ochronę Unii Europejskiej i NATO jako region o szczególnym znaczeniu dla przyszłego bezpieczeństwa w Europie. Omawiano również sytuację w serbskim Sandżaku (na pograniczu Serbii i Czarnogóry) zamieszkanym przez mniejszość bośniacką. Prezydent Tadić wyraził zainteresowanie inwestycjami Turcji na obszarze Sandżaku²⁶. Mimo to w Belgradzie tureckie zaangażowanie w kwestie Sandżaku budziło niepokój. Serbowie obawiali się, że Turcja będzie naciskać, aby żyjącej tam ludności nadać rodzaj autonomii, zwłaszcza że część żyjącej tam społeczności muzułmańskiej identyfikuje się z BiH. Obawy te rozwił ambasador Turcji w Belgradzie Ali Riza Çolak, który stwierdził, że Sandżak jest obszarem o strategicznym znaczeniu dla dalszej współpracy pomiędzy krajami bałkańskimi a Turcją i pełni rolę naturalnego mostu. Co więcej, Çolak stwierdził, że w interesie Turcji nie leży wtrącanie się w wewnętrzne sprawy Serbii, ale pomoc w rozwiązywaniu problemów²⁷ – dyplomaci tureccy bardzo profesjonalnie wyciszają wszelkie doniesienia o „zagrożeniu tureckim” na Bałkanach. Interesujące, że kwestia autonomii dla Sandżaku nie była podnoszona nawet przez bośniackiego reprezentanta w Bośni Bakira Izetbegovića. Izetbegović oraz zwierzchnik wspólnot muzułmańskich w Serbii Muamer Zukorlić stwierdził, że na Bałkanach zakończył się już okres dezintegracji i rozpoczął proces integracji

Te i inne posunięcia tureckich polityków są bacznie obserwowane przez Serbów. Kiedy podczas wyborów w Turcji w czerwcu 2011 r. premier Erdoğan stwierdził, że po wyborach Turcja będzie inwestować w Sarajewie tak, jakby to był Sztambuł, jego deklaracja wywołała konsternację w bośniackiej Republice Serbskiej. Nebojša Radmanović, serbski członek Prezydium Republiki Bośni i Hercegowiny, stwierdził, że takie wypowiedzi mogą jedynie pogłębić podziały między częściami federacji BiH. Pomijając tego rodzaju podejrzania o rozwijanie wpływów Turcji na Bałkanach przy wykorzystaniu mniejszości muzułmańskiej w krajach regionu – co jest przypisywane tureckim politykom głównie przez polityków pochodzenia serbskiego w Bośni i Hercegowinie – rząd w Ankarze pełni na Półwyspie rolę mediatora i stara się zbliżyć zwaśnione strony. W porównaniu z działaniami dyplomacji amerykańskiej i UE starania Turcji przynoszą znacznie lepsze wyniki.

²⁵ Zaangażowanie Turcji w stabilizację na terytorium BiH docenił nawet Wysoki Przedstawiciel UE w Bośni i Hercegowinie Christian Schwarz-Schilling (w 2006 r.). Niestety aktywność Milorada Dodika zakłóciła dialog Serbów bośniackich i Turcji.

²⁶ *Trilateral Meeting Participants on Sandžak*, B92, 27 IV 2011, [online] http://www.b92.net/eng/news/politics-article.php?yyyy=2011&mm=04&dd=27&nav_id=74024, 19 V 2014.

²⁷ L.K. Yanik, *The Metamorphosis of Metaphors of Vision. „Bridging” Turkey’s Location, Role and Identity After the End of the Cold War*, „Geopolitics” 2009, vol. 14, nr 3, s. 531-549, [online] <https://doi.org/10.1080/14650040802693515>.

Sytuacja mniejszości tureckiej i muzułmanów w krajach bałkańskich była dość dobra w czasach „trzeciej Jugosławii”²⁸. Telewizja macedońska jako pierwsza (poza turecką) nadawała programy i audycje w języku tureckim. Na terytorium Macedonii (byłej jugosłowiańskiej republiki) żyło 85% mniejszości tureckiej z całego obszaru dawnej Jugosławii. Na terytorium Macedonii żyje współcześnie 77 tys. mieszkańców określających się jako Turcy. Ale nawet w kwestii stosunku do mniejszości tureckiej w Macedonii Ankarę potrafiła zachować zdrowy rozsądek, nie dając pierwszeństwa polityce etnicznej i religijnej²⁹.

Co istotne, wysiłki Turcji zaczynają być dostrzegane w samym Belgradzie. Minister zdrowia Serbii Slavica Đukić Dejanović stwierdziła w 2012 r., że dyplomacja turecka jest w stanie znacznie lepiej niż przedstawiciele innych krajów zrozumieć specyfikę skomplikowanego sąsiedztwa Serbii³⁰.

W Macedonii funkcjonują obecnie dwie partie polityczne, które reprezentują mniejszość turecką (Demokratyczna Partia Turków, Ruch Turków w Macedonii). Położenie Turków w Macedonii nie budzi zastrzeżeń Ankary w żadnym względzie. W teatrach grane są przedstawienia w języku tureckich, zaś w szkołach elementarnych nauczany jest język turecki.

Władze tureckie były współzałożycielem dwóch uniwersytetów na terytorium BiH, na których naukę pobierają studenci z Bośni na równi ze studentami przyjeżdżającymi z Turcji. Także uczelnie w samej Turcji przyjmują studentów z krajów bałkańskich. W Ankarze organizowane są także różne akcje zjednoczące Turcję przychylności państw bałkańskich. Celowi takiemu miało służyć przeznaczenie 3,5 mln dolarów na odbudowę mostu w bośniackim Višegradzie. Most był budowany w czasach Mehmeda Paży Sokolovicia w XVI w., a obecnie odbudowę finansowała Turecka Agencja Rozwoju i Współpracy (TIKA). Przeszłość Półwyspu Bałkańskiego to także kilka wieków obecności Turcji w tym regionie. Historia pozostawiła na Półwyspie ponad 15 tys. zabytków i budowli osmańskich z poprzednich stuleci. Na ich rekonstrukcję władze TIKA planują wydać tylko w latach 2012-2013 3,7 mln dolarów, co oczywiście jest zaledwie częścią potrzebnych funduszy, ale świadczy o zaangażowaniu Ankary w ratowanie zabytków, które niejednokrotnie znajdują się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Większość polityków bośniackich w BiH popiera aktywność polityczną Turcji w Bośni. Minister edukacji BiH Damir Mašić w jednej ze swych wypowiedzi z 2011 r. stwierdził, że zainteresowanie dyplomacji tureckiej Bośnią podwyższa notowania międzynarodowe tej ostatniej w kwestii ewentualnego członkostwa w NATO oraz umożliwiło uznanie granic BiH przez Chorwację i Serbię. Podobne opinie o znaczeniu Turcji

²⁸ „Trzecia Jugosławia” powstała po oderwaniu się republik od Serbii w 1992 r. Po połączeniu się z Czarnogórą Serbia stworzyła Federacyjną Republikę Jugosławii.

²⁹ S. Gangloff, *The Relations Between Turkey and Macedonia. The Incoherencies of a Political Partnership*, „Turkish Review of Balkan Studies” 2001, nr 6, s. 37-56.

³⁰ A. Bozkurt, *Growing Ties with Turkey More Important than EU, Serbian Parliament Speaker Says*, „Today’s Zaman” 2010, 23 XII, [online] http://www.todayszaman.com/national_growing-ties-with-turkey-more-important-than-eu-serbian-parliament-speaker-says_230394.html, 9 VI 2014.

na Półwyspie wyraził Fatmir Sejdiu, były prezydent Kosowa. Zdaniem Sejdiu aktywność Turcji w regionie pozwala przezwyciężyć przeszkody w dalszej współpracy, a także zbliżyć do siebie narody, które dotąd były skłócone³¹. Turcja nie zważa na trudności pojawiające się w polityce łagodzenia sprzeczności na Bałkanach. W styczniu 2011 r. minister Davutoğlu spotkał się z Miloradem Dodikiem w Banja Luce. Po owym spotkaniu stosunki turecko-serbskie zaczęły się jednak pogarszać ze względu na to, że członkowie delegacji tureckiej poprosili o usunięcie flag serbskich z budynku, w którym miały toczyć się rozmowy. Wówczas to Nebojša Radmanović odwołał resztę spotkań i zawieszono planowane rozmowy³². Spotkania zostały podsumowane przez wiceminister spraw zagranicznych Bośni, Serbkę z Banja Luki Anę Trišić-Babić, jako nieudane z powodu złych intencji tureckiego MSZ.

ASPEKT GOSPODARCZY

Podczas odbywającego się w Nowym Jorku Forum Bałkańskiego (22 września 2011 r.) przemawiał premier Turcji Recep Tayyip Erdoğan. Stwierdził wówczas, że w perspektywie kilku najbliższych lat palącą potrzebą państw bałkańskich będzie, poza bezpieczeństwem, także wzrost dobrobytu i obrotów handlowych. Turcja jest dobrym partnerem dla krajów o niewielkich rynkach krajowych. Eksport Turcji do krajów bałkańskich wzrósł w ostatnich latach z 35 mld dolarów w 2002 r. do 135 mld dolarów w 2010 r. Obroty handlowe Turcji z Albanią po 2005 roku wzrosły czterokrotnie. Z kolei Bułgaria jest zainteresowana tureckimi inwestycjami w rozwój przesyłu surowców energetycznych przez Turcję i Bułgarię do Europy Zachodniej. Jak zadeklarował szef bułgarskiej dyplomacji Nickolay Mladenov, Bułgaria jest zainteresowana finalizowaniem prac przy gazociągu Nabucco³³. W krajach bałkańskich widać duże zainteresowanie inwestycjami Turcji w sektorze energetycznym. W Bułgarii ożywienie wzbudził projekt budowy tamy na rzece Tundży na granicy bułgarsko-tureckiej. Inwestorzy tureccy byli także zainteresowani przesyłem energii elektrycznej podwodnym kablem z Czarnogóry do Włoch³⁴.

Przywódcy Turcji zdają sobie sprawę z faktu, że Europa potrzebuje Turcji. Wypowiedź macedońskiego specjalisty do spraw bezpieczeństwa Petara Shkrebiny jasno przedstawia tę zależność: Erdoğan wie, że Europa potrzebuje Turcji i zależność ta nie działa w przeciwną stronę. Główne linie przesyłu gazu i ropy naftowej przecinają Turcję³⁵.

³¹ *Turkey Pledges to Lobby for Kosovo Recognition*, Balkan Insight, 7 VII 2009, [online] <http://www.balkaninsight.com/en/article/turkey-pledges-to-lobby-for-kosovo-recognition>, 9 V 2014.

³² M. Mitrović, *Turkish Foreign Policy...*, s. 53.

³³ Nabucco – nazwa proponowanego gazociągu, którym transportowany miał być gaz ziemny z Bliskiego Wschodu do Austrii przez terytorium państw bałkańskich. Z projektu zrezygnowano w 2013 r.

³⁴ *Turkey and Balkans Boost Energy Ties*, [online] http://setimes.com/cocoon/setimes/xhtml/en_GB/features/setimes/features/2012/12/06/feature-04, 9 V 2014.

³⁵ M. Taleski, *The Rise of Turkey in the Balkans*, „Southeast European Times” 2011, 11 VII, s. 8.

12 lipca 2010 r. premier Turcji Recep Tayyip Erdoğan przebywał w Serbii. Podpisano wówczas umowę o zniesieniu ruchu wizowego pomiędzy obydwojoma krajami. Relacje serbsko-tureckie pogorszyły się po uznaniu niepodległości Kosowa przez Turcję w lutym 2008 r. Pewna poprawa stosunków na linii Ankara–Belgrad dała się zauważyć już po wizycie Ahmeta Davutoğlu w Serbii w październiku 2009 r. Od 2010 r. uległy intensyfikacji także stosunki gospodarcze Serbii z Turcją. Rozważano zaangażowanie tureckich firm w budowę autostrady łączącej serbskie miasta Novi Pazar i Tutin. Ponadto tureckie firmy przebudowały autostradę Belgrad–Bar (w Czarnogórze), a duża część udziałów Telekom Srbija znalazła się w rękach tureckich firm. Serbia i Turcja zawarły również porozumienie o wolnym handlu (weszło w życie we wrześniu 2010 r.)³⁶.

Bardzo znaczące są także inwestycje Turcji w Macedonii. Jeszcze w 1995 r. podpisano umowę dotyczącą budowy autostrady wschód–zachód, łączącej albański port Durres z Turcją (*Via Egnatia*). Droga ma przebiegać przez Macedonię i Bułgarię. Około 100 firm tureckich inwestuje w Macedonii; są to jednak w głównej mierze działania dotyczące wymiany handlowej. Do ambitniejszych przedsięwzięć gospodarki tureckiej należy budowa zapory wodnej na rzece Wardar³⁷.

Tab. nr 1. Zaangażowanie Turcji na płaszczyźnie gospodarczej w regionie

	Eksport (w mln USD)			Import (w mln USD)		
	2001	2007	2011	2001	2007	2011
BiH	28	445	269	5	21	90
Serbia	81	475	355	7	70	213
FYROM*	90	272	299	9	56	92
Czarnogóra	*	20	27	*	0	15
Kosowo	*	120	266	*	3	10
Albania	73	295	271	4	23	126

* Skrót, pod którym występowała Macedonia na arenie międzynarodowej po ogłoszeniu swojej niepodległości (Former Yugoslav Republic of Macedonia). Nazwy tej używała część państw na świecie, mniejsza część uznawała nazwę Republika Macedonii. Dualizm ten związany był ze sporem grecko-macedońskim o użycie nazwy „Macedonia”.

Źródło: T. Szigetvári, *Turkey is Back. Turkish Interest on the Western Balkans*, „EU Frontiers Policy Paper ed. Budapest. Center for EU Enlargement Studies” 2012, nr 9, s. 11.

Uznanie Kosowa odczytano w Serbii jako akt nieprzyjazny, ale niewystarczający, aby stał się powodem do wybuchu wojny. Serbski minister obrony Dragan Šutanovac,

³⁶ *Current Turkey–Serbia Relation. SAM Report*, Center for Strategic Research. Republic of Turkey Ministry of Foreign Affairs, [online] <http://sam.gov.tr/tr/wp-content/uploads/2016/03/SAM-Report.pdf>, 12 V 2017.

³⁷ Ş. Adiyaman, *Turkey–Macedonia Relation*, Bilgesam. Wise Men Center for Strategic Studies, 13 III 2012, [online] http://www.bilgesam.org/en/index.php?option=com_content&view=article&id=496:turkey, 9 V 2014.

który złożył wizytę w Ankarze w maju 2009 r., zaproponował Turcji współpracę na płaszczyźnie obrony. Zapytany o stosunek wobec obecności korpusu tureckiego w Kosowie uznał armię turecką za najbardziej godną zaufania na świecie. Charakterystyczna w tym przypadku wydaje się jednak opinia tureckiego badacza Şeymy Adiyamana, według którego Turcja posiada dobrze rozwinięte stosunki polityczne na Bałkanach z krajami znajdującymi się w trudnym położeniu międzynarodowym i niepewnej sytuacji wewnętrznej tzw. *troubled countries*. Przykładem są Bośnia i Hercegowina, Kosowo i Macedonia. Turcja nawiązuje z tymi państwami współpracę, wykorzystując kontakty kulturalne, handlowe, a nawet militarne³⁸. 12 maja 2009 r. turecki minister obrony Vecdi Gönül i serbski minister obrony Dragan Šustanovac spotkali się w Ankarze. Vecdi Gönül stwierdził, że chociaż Turcja i Serbia nie są sąsiadami, to w Turcji postrzega się Serbię jako sąsiada. Zapewnił też, iż Ankara pragnie utrzymać dobre stosunki z Serbią. Dragan Šustanovac oznajmił z kolei, że strona serbska przewiduje współpracę z Turcją w dziedzinie przemysłu obronnego³⁹.

W ostatnim czasie Turcja utrzymuje ożywione relacje z BiH. Ahmet Davutoğlu wielokrotnie gościł w Sarajewie w ciągu ostatnich kilku lat. Turcja jest najważniejszym państwem popierającym integralność terytorialną Bośni. Turcja była także jednym z pierwszych państw, które uznały niepodległość Kosowa (luty 2008 r.) i zaaprobowały polityczne plany Prisztiny na arenie międzynarodowej. Na 36. sesji Organizacji Konferencji Islamskiej w maju 2009 r. dużą część rozważań poświęcono sprawom Kosowa. Uczestnicy Konferencji wyrazili zainteresowanie sytuacją muzułmanów na Bałkanach oraz poparli koncepcję umocnienia demokracji w krajach Półwyspu. Ankara udziela także wsparcia Macedonii, szczególnie w dążeniach tego państwa do członkostwa w NATO. Minister Davutoğlu wyraził nawet zgodę na korzystanie obywateli Macedonii na całym świecie z pomocy prawnej i wsparcia ambasad tureckich. Podczas szczytu NATO w Bukareszcie w kwietniu 2008 r. tureccy reprezentanci poparli ideę przystąpienia do Paktu nie tylko Macedonii, ale także Chorwacji i Albanii. Na szczycie NATO w maju 2012 r. w Chicago dyplomaci Turcji w dalszym ciągu popierali kandydaturę Macedonii, a także BiH, Czarnogóry i Gruzji. Turcja stanęła także po stronie Macedonii w sporze tego państwa z Grecją dotyczącym oficjalnej nazwy kraju.

Tureckie firmy zainwestowały 200 mln dolarów w przebudowę komunikacji lotniczej w Macedonii. Tureckie Linie Lotnicze TAV na 20 lat przejęły kontrolę nad lotniskiem w Skopje. Holding TAV zobowiązał się także wybudować kolejne lotnisko we wschodniej części Macedonii. Turcja zakupiła ponadto dwie macedońskie fabryki produkujące szkło. Zaangażowanie Turcji w Macedonii ma także znaczenie sentymentalne dla Turków. W mieście Bitola kształcił się w latach młodości Mustafa Kemal Atatürk. Od kilku lat w Bitoli działa muzeum poświęcone temu wybitnemu tureckiemu mężowi stanu. Jest ono celem licznych wycieczek z Turcji i duchowym łącznikiem

³⁸ Ş. Adiyaman, *Turkey–Macedonia Relation*.

³⁹ *Serbian Defense Minister: War with Kosovo not possible*, „Today's Zaman” 2009, 14 V, [online] http://www.todayszaman.com/newsDetail_getNewsById.action;jsessionid=2D7901A7253AFE9B-57F8790688761A93?load=detay&link=175246&newsId=175137, 9 IV 2014.

między Turcją a Macedonią. Ankarę popiera ideę utrzymania integralności terytorialnej i wieloetnicznego charakteru Macedonii (pomimo dobrych stosunków z Albanią i tego, iż około 30% ludności Macedonii to Albańczycy)⁴⁰.

Turcja utrzymuje również dość dobre relacje z Czarnogórą. Bardzo pozytywnie aktywność Turcji ocenił wicepremier Czarnogóry Vujica Lazović. Stwierdził on, że tureckie inwestycje mogłyby pomóc w rozwoju regionu, gdyż dobrze prosperująca gospodarka jest podstawą rozwiązania wielu problemów. Zdaniem tureckiego eksperta Erhana Türbedara Turcja interesuje się Bałkanami, ale także Kaukazem i Bliskim Wschodem. Dyplomacja turecka działa w ten sposób z powodów czysto pragmatycznych, nie zaś religijnych; jej działania nie są też motywowane islamistyczną polityką AKP. Od dwóch dekad gospodarka turecka rozwija się bardzo szybko i potrzebuje przyjaznego sąsiedztwa, z którym mogłaby utrzymywać relacje handlowe. Przywódcy bałkańscy zachęcają Turków do inwestowania w ich krajach. Dzieje się tak szczególnie od czasu spotkania Turecko-Macedońskiej Rady Biznesu w Stambule w styczniu 2012 r. Wówczas to premier Macedonii Nikola Gruevski zachęcał tureckich przedsiębiorców do inwestowania; w 2011 r. wielkość obrotów handlowych pomiędzy Skopje i Ankarą wyniosła 380 mln dolarów (w 2020 r. – 311 mln dolarów).

Przejmując od Turcji przewodnictwo w Southeast European Cooperative Initiative⁴¹ (SECI) 23 czerwca 2010 r., prezydent Czarnogóry Filip Vujanović pozytywnie ocenił aktywność Turcji na Półwyspie Bałkańskim. Określił wówczas Turcję jako *bardzo konstruktywny kraj*. W grudniu 2009 r. prezydent Abdullah Gül przebywał z wizytą w Czarnogórze, zaś w marcu 2011 r. prezydent Czarnogóry gościł w Turcji. Spotkanie to stało się okazją do rozmów na temat współpracy i omówienia regionalnych zagadnień związanych z przewodnictwem Podgoricy w SECI. Była to pierwsza seria spotkań pomiędzy władzami tych państw od 112 lat⁴².

W BiH Turcja jest na czwartym miejscu pod względem inwestycji zagranicznych w tym kraju (za Austrią, Słowenią i Niemcami). Turcy zainwestowali także w bośniackie linie lotnicze B&H Airlines (posiadają 49% udziałów). W Albanii Turcja jest trzecim pod względem wielkości inwestorem (za Włochami i Grecją). Tureckie banki zainwestowały w tym kraju znaczny kapitał – obecnie drugim co do wielkości bankiem w Albanii jest bank turecki.

Najważniejszym zadaniem polityki Turcji jest utrzymać pokój w regionie, a w razie powstania punktów zapalnych występować w roli negocjatora. Intensyfikowanie kontaktów gospodarczych to drugie zadanie dyplomacji tureckiej. 11 grudnia 2009 r. w obradach forum gospodarczego w Albanii uczestniczył prezydent Turcji Abdullah Gül. Prezydent Albanii Bamir Topi uznał wówczas, że od 1992 r. Turcja jest najważniejszym

⁴⁰ M. Mitrović, *Turkish Foreign Policy...*, s. 54.

⁴¹ Southeast European Cooperative Initiative – lokalna struktura polityczna, powołana w 1996 r. w celu przeciwdziałania rozwojowi zagrożeń i rozwiązywania problemów na płaszczyźnie międzynarodowej. Obecnie skupia 13 państw członkowskich (m.in. Turcję, ale też leżące poza Bałkanami Węgry).

⁴² *First Presidential Visit from Montenegro to Turkey*, [online] <http://www.tccb.gov.tr/news/397/79073/first-presidential-visit-from-montenegro-to-turkey.html>, 9 VI 2014.

partnerem gospodarczym Tirany⁴³. W 1992 r. władze tureckie rozłożyły zadłużenie Tirany względem Turcji na okres 15 lat. Ponadto na początku nowego stulecia Turcja przyznała Albanii nowe kredyty.

Do 2013 r. jednym z priorytetów Komisji Europejskiej w sektorze energetyki był projekt budowy wspomnianego rurociągu Nabucco, którego celem miała być dostawa gazu z Turcji przez Bułgarię i Rumunię do Europy Środkowej i Zachodniej. Projekt ten zakładał również dywersyfikację dostaw gazu dla regionu Bałkanów Zachodnich. Teoretycznie można by go dostarczać przez istniejącą linię przesyłową z Bułgarii do Macedonii, z Węgier do Serbii oraz Bośni i Hercegowiny, a także ze Słowenii i Austrii do Chorwacji. Ze względu na długoterminowe porozumienia podpisane przez państwa Bałkanów Zachodnich z Gazprom Neft, który jest głównym dostawcą gazu w tym regionie, charakter dostaw byłby jednak ograniczony. Kolejnym niezrealizowanym projektem był ropociąg South Stream, który miał zastąpić istniejący Blue Stream (własność Gazpromu i włoskiego koncernu Eni), dostarczający gaz z Rosji i Turcji przez Bułgarię i Serbię na Węgry i do Austrii.

Mapa nr 1. Planowane linie przesyłu surowców energetycznych z Turcji przez Bałkany



Źródło: *The New Cold War. Ukraine and Beyond*, [online] <https://www.newcoldwar.org/south-stream-pipeline-cancellation-hits-europe-hardest/planned-south-stream-and-nabucco-gas-pipelines-image-by-bbc/>, 9 VI 2014.

Unia Europejska z podejrzliwością obserwuje poczynania dyplomacji tureckiej na Bałkanach, choć pewną część aktywności politycznej Turcji w tym regionie ocenia się pozytywnie. Wysoki przedstawiciel UE w Bośni i Hercegowinie entuzjastycznie

⁴³ *Albania Says Turkey Number One Foreign Trade Partner*, [online] www.worldbulletin.net/news_detail.php, 9 VI 2014.

zareagował na regionalne inicjatywy Turcji na Bałkanach Zachodnich. W Brukseli uważa się, że Turcy faworyzują w Bośni ludność bośniacką. Należy jednak zaznaczyć, że kryzys w strefie euro, a w szczególności w pobliskiej Grecji, uświadomił państwom bałkańskim, że ich europejskie aspiracje mogą być niepewne. To sprawia, że w najbliższych latach może wzrastać rola Turcji jako drugiego bieguna przyciągania w opozycji do Brukseli. Turcja, prowadząc swoją politykę na Bałkanach, nie przyjmuje roli potentata, ale mimo tego postępuje niezależnie. Kiedy w połowie października 2009 r. Davutoğlu gościł w Sarajewie, podczas przemówienia nie wspomniał ani słowem o Unii Europejskiej.

Ahmet Davutoğlu zareagował na wypowiedź Jerzego Buzka dla hiszpańskiej gazety „El Pais” (podczas Nowego Forum Ekonomicznego w Madrycie w połowie listopada 2009 r.). Buzek stwierdził wówczas, że w dziedzictwie europejskim nie ma miejsca dla kultury tureckiej. Szef dyplomacji tureckiej skrytykował wypowiedź polskiego polityka, argumentując, że historia co najmniej 15 państw europejskich jest częściowo związana z dziejami Turcji i nie sposób pojąć ich dziejów bez zbadania archiwów tureckich. Davutoğlu dodał, że Unia Europejska powinna myśleć bardziej globalnie, a nie tylko kontynentalnie⁴⁴.

Odwoływanie się do jedności etnicznej i kulturowej pomiędzy Turkami i innymi narodami bałkańskimi budzi wątpliwości w zachodnich i amerykańskich środowiskach politycznych. Często zwraca się uwagę na mylne rozumienie pojęcia „naród” przez Turków. Ambicje Turcji określa się jako chęć budowy przestrzeni gospodarczo-politycznej podobnej do propozycji Friedricha Naumanna z 1915 r. dotyczącej Europy Środkowej. Treść jednej z depesz amerykańskich ze stycznia 2010 r. dosadnie wskazuje, że „turecki imperializm” występuje z *ambicjami Rolls Royce’a przy dysponowaniu środkami na Rovera [...] przy pomocy popularnych środków i niskich kosztów demonstruje wpływy, władzę i slogan „jesteśmy tu z powrotem”*. Innymi słowy, działania tureckiej dyplomacji starającej się odgrywać większy wpływ w polityce regionalnej (nie tylko na Bałkanach) definiuje się jako niewystarczające, aby osiągnąć pozycję regionalnego mocarstwa⁴⁵.

Prześmiewcze opinie o zaangażowaniu Turcji na Bałkanach stanowią jednak tylko margines poglądów na ten temat. Stany Zjednoczone i Unia Europejska obawiają się wzrostu wpływów Turcji w południowo-wschodniej części Europy. Na przełomie października i listopada 2012 r. Catherine Ashton i Hillary Clinton odbyły podróż po krajach bałkańskich. Podróż do Kosowa i Serbii była oczywistą próbą wzmocnienia wpływów USA i Unii Europejskiej na Bałkanach. Wpływy te słabną wraz z tym, jak politycy unijni wycofują deklaracje dotyczące członkostwa krajów bałkańskich w UE. Kryzys gospodarczy i kryzys w strefie euro stał się kolejną przyczyną

⁴⁴ Davutoğlu Criticizes Speaker of EU Parliament, „Hürriyet Daily News” 2009, 16 XI, [online] <http://www.hurriyetaidailynews.com/default.aspx?pageid=438&n=davutoglu-criticizes-the-speaker-of-eu-parliament-2009-11-16>, 9 VI 2014.

⁴⁵ P. Hill, *Turkey Leverages Economy for Global Power*, „The Washington Times” 2011, 23 I, [online] <http://www.washingtontimes.com/news/2011/jan/23/turkey-leverages-economy-for-global-power/?page=all>, 9 VI 2014.

wzrostu ambicji Ankary na Bałkanach. Wizyta Catherine Ashton i Hillary Clinton w tym regionie odbyła się kilka tygodni po spotkaniu szefów MSZ BiH oraz Turcji we wrześniu 2012 r. Minister Davutoğlu oraz premier Erdoğan podkreślili wówczas swoje stanowisko podtrzymujące jedność BiH i wyrazili poparcie dla starań BiH o członkostwo w NATO.

Charakterystyczne jest stanowisko Serbów żyjących w Bośni i Hercegowinie. Jeden z ich polityków, wspomniany już Milorad Dodik, odcina się od wpływów tureckich. Niepokojące stają się też coraz bliższe powiązania Serbów bośniackich z Izraelem.

Nasuwa się zatem refleksja: jaki jest sens podnoszenia haseł zwiększenia obrotów handlowych, zniesienia obowiązku wizowego w ruchu turystycznym i podkreślenia elementu wspólnej historii nie tylko w przypadku relacji Ankary z krajami bałkańskimi, ale także z państwami Bliskiego Wschodu, państwami kaukaskimi i Rosją? Czy Turcji nie zależy wyłącznie na zdobyciu rynków zbytu dla swojej dobrze rozwijającej się gospodarki? W literaturze fachowej istnieje nawet swoiste określenie Turcji jako *trading state*⁴⁶. Bez wątpienia Turcja jest na dobrej drodze do realizacji swoich celów: odgrywania roli regionalnego mocarstwa.

Turcja, zdaniem Kemala Kirişci, jest obecnie przykładem państwa budującego swoją politykę zagraniczną na fundamencie transnacionalizmu. Zasada ta widoczna jest szczególnie w ostatnich latach, kiedy Turcja zniosła obowiązek wizowy do większości krajów bałkańskich (poza państwami członkowskimi UE). Wpłynęło to na podwojenie liczby przyjazdów obywateli Bośni do Turcji pomiędzy 2000 a 2011 r.⁴⁷

Zdaniem analityków percepcja Turcji oraz kultury tureckiej na Bałkanach zaczyna się zmieniać. W telewizji serbskiej nadaje się wiele programów na temat Turcji. Nakłady książek Orhana Pamuka szybciej są sprzedawane w Belgradzie niż w Londynie. Jak zauważył Hugh Pope, jeden z brytyjskich publicystów, Turcja jest obecnie bardziej europejska, niż sądzi większość Europejczyków. Pomimo tego na Bałkanach (np. w Serbii) istnieje obawa, czy wpływy Turcji nie mają charakteru „imperialnego”. Według Instytutu Gallupa jedynie około 15-18% Serbów uznaje Turcję za kraj przyjazny. Znacznie większą sympatią Turcja cieszy się wśród mieszkańców Czarnogóry (33% z nich uznaje ją za kraj przyjazny), a nawet Chorwacji (26%)⁴⁸. Większość uprzedzeń w stosunku do Turcji wynika z wydarzeń poprzednich wieków. Poza Republiką Serbską wchodzącą w skład Bośni także inne kraje czują poważne obawy w stosunku do polityki Turcji na Półwyspie. W Bułgarii jedna z silniejszych partii politycznych (Bulgarian National Movement, IMRO) regularnie odwołuje się do konfliktu bułgarsko-tureckiego z przełomu lat 80. i 90. ubiegłego stulecia. Jej liderzy zebrali nawet 300 tys. podpisów przeciwko przystąpieniu Turcji do Unii

⁴⁶ K. Kirişci, *The Transformation of Turkish Foreign Policy. The Rise of the Trading State*, „New Perspectives on Turkey” 2009, nr 40, s. 55-57.

⁴⁷ B. Demirtaş Coşkun, *Turkey and the Balkans. Overcoming Prejudices, Building Bridges and Constructing a Common Future*, „Perceptions. Journal of International Affairs” 2013, vol. 18, nr 2, s. 172-173.

⁴⁸ D. Bechev, *Turkey in the Balkans...*, s. 131-146.

Europejskiej⁴⁹. Władze bułgarskie były jednak za poparciem kandydatury Turcji. Wątpliwości Sofii rozwiały realistycznie brzmiące plany o rurociągu Nabucco oraz korzyści płynące z wymiany handlowej (w 2010 r. Bułgaria wyeksportowała do Turcji towary wartości miliarda euro).

Wśród mieszkańców Albanii aż 75% uznaje Turcję za kraj przyjazny. Dość wysoki wskaźnik zaufania wobec Ankary wykazują także mieszkańcy Bośni i Hercegowiny (60%) oraz Kosowa (93%). Interesujący jest wysoki wskaźnik zaufania wobec Turcji wśród Albańczyków, wynikający prawdopodobnie z uznania przez Ankarę niepodległego Kosowa⁵⁰.

Pomimo korzystnych relacji gospodarczych kraje bałkańskie nadal tkwią mocno w wydarzeniach przeszłości. Podczas wizyty premiera Bułgarii Boyko Borisova w Turcji udało się podpisać liczne korzystne umowy handlowe. W mediach bułgarskich pojawiła się jednak fala krytyki pod adresem premiera Borisova, który podczas wizyty przywitał tureckich polityków i gwardię honorową w języku tureckim. W kręgach nacjonalistycznych Sofii uznano to za samoponizowanie. Podobnie odebrano słowa premiera Sali Berishy, który na początku kwietnia 2012 r. gościł w Ankarze. Jego wypowiedź o *dwóch bratnich narodach* została w Albanii źle oceniona i była mocno krytykowana. Większość stereotypów i obaw dotyczących Ankary ma historyczny podtekst oraz wynika z braku rzetelnych, aktualnych informacji. Aby zmienić tę sytuację, Turcja prowadzi obecnie dość aktywną „ekspansję kulturalną” na Półwyspie. W 2011 r. siedem krajów zachodnich Bałkanów emitowało równocześnie różne seriale telewizyjne tureckiej.

Odnosząc się do historii, charakterystycznym zjawiskiem jest oskarżanie Turcji o wszelkie zło, które dotknęło Bałkany w przeszłości. Mit ten był żywy w okresie rządów Miloševicia w Serbii w latach 90. XX w. W krajach bałkańskich nadal funkcjonują liczne uprzedzenia względem Turcji. Prawdopodobnie największa niechęć do Turcji występuje w Grecji. Także władze Bułgarii z podejrzliwością obserwują politykę Ankary na Bałkanach. Oba te kraje podejrzewają rząd turecki o wykorzystywanie kwestii mniejszości tureckiej jako czynnika mającego na celu sprowokowanie irredenty na Półwyspie. Kwestie religijne i elementy polityki regionalnej odgrywają ważną rolę w strategii politycznej Turcji w krajach bałkańskich. Zarówno rządząca Partia Sprawiedliwości i Rozwoju, jak też Republikańska Partia Ludowa optują za dalszym zacieśnianiem stosunków z Bałkanami, widząc w tym perspektywę większej stabilizacji na Półwyspie.

Kilka lat temu Turcja prowadziła dość ryzykowaną politykę w Bośni. Podczas wyborów w 2010 r. Ankara *nolens volens* wyraziła swoje etniczne sympatie. Turecka dyplomacja udzieliła poparcia w wyborach Harisowi Silajdžićowi, który starał się o objęcie stanowiska członka Prezydium Republiki Bośni i Hercegowiny. Silajdžić zdobył

⁴⁹ Y. Buhner Tavanier, *Ottoman Past Dogs Sofia–Ankara Relations*, Balkan Insight, 22 XII 2010, [online] <http://www.balkaninsight.com/en/article/ottoman-past-dogs-sofia-ankara-relations>, 24 V 2018.

⁵⁰ *Gallup Balkan Monitor Survey*, [online] <http://www.balkan-monitor.eu/indec.php/dashboard>, 5 VI 2014.

jednak tylko 25% poparcia i przegrał z Bakirem Izetbegoviciem (35% poparcia wyborców). Posunięcie to nie było gruntownie przemyślane, bowiem Silajdžić był politykiem bardzo niepopularnym wśród Serbów bośniackich⁵¹. Reprezentant Bośniaków w Prezydium BiH Bakir Izetbegović w maju 2012 r. określił Turcję jako kraj niezwykle ważny dla całej Bośni. Minister Davutoğlu jest podziwiany przez Bośniaków i uważany za symbol nowoczesnej Turcji. Doceniając zasługi szefa tureckiego MSZ dla całego regionu, w maju 2012 r. działająca w Sarajewie Międzynarodowa Liga Humanistów (MLH) odznaczyła Ahmeta Davutoğlu tytułem Przywódcy XXI w. Przewodniczący MLH Zdravko Šurlan stwierdził, że Davutoğlu otrzymał to wyróżnienie za pracę nad zbliżeniem narodów bałkańskich. Mimo że część dyplomatów zachodnich nadal uważa Turcję za „papierowego tygrysa”⁵², trzeba zaznaczyć, że od momentu zakończenia wojny w byłej Jugosławii żadnemu innemu krajowi ani instytucji nie udało się zgromadzić bałkańskich polityków w jednym miejscu.

WNIOSKI

Rola Turcji na Półwyspie Bałkańskim znacząco wzrosła, jest to jednak w przeważającej części wynik sprzyjających procesów politycznych, zaistniałych na przestrzeni ostatnich kilku lat. Ich umiejętne wykorzystanie przez Ankarę stworzyło podstawy do wzrostu rangi Turcji w stosunkach międzynarodowych. Twierdzenia o przekierowaniu tureckich zainteresowań politycznych na Wschód są z pewnością nadużyciem. O potrzebie utrzymywania dobrych relacji z Zachodem świadczy chociażby tajne spotkanie szefa tureckiej dyplomacji Ahmeta Davutoğlu i izraelskiego ministra przemysłu Binyamina Ben-Eliezera w czerwcu 2010 r., poświęcone normalizacji obustronnych stosunków po ostatnim kryzysie. Polityka turecka w rejonie Bałkanów Zachodnich, mimo nieco „rywalizacyjnego” charakteru względem Unii Europejskiej, w głównych założeniach w pełni pokrywa się ze stanowiskiem Brukseli. Obecność Turcji w tym rejonie jest konstruktywna, w wydatny sposób przyspieszając proces stabilizacyjny, którego pomyslny przebieg jest również w interesie Ankary. Unia Europejska powinna zintensyfikować i uelastyczyć współpracę z Turcją na terenie Bałkanów Zachodnich. Biorąc pod uwagę chociażby czynniki wyznaniowe, Ankara może okazać się niezwykle pomocnym mediatorem w przypadku politycznych problemów w Bośni i Hercegowinie, a także ewentualnych rozmów na temat statusu Kosowa (po decyzji Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w 2008 r.).

⁵¹ D. Ulaş Eralp, *Turkey and Bosnia-Herzegovina. A Future Reflecting on the Past*, „SE TA. Foundation for Political, Economic and Social Research Policy Brief” 2010, nr 46, [online] <http://setadc.org/policy-briefs/255-turkey-and-bosnia-herzegovina-a-future-reflecting-on-the-past>, 5 VI 2014.

⁵² R. Muzalevsky, *Turkey's New Foreign Policy in the New World*, [online] http://www.unc.edu/depts/diplomat/item/2012/0106/ca/muzalevsky_turkey.html, 5 VI 2014.

BIBLIOGRAFIA

- Adiyaman Ş., *Turkey–Macedonia Relation*, Bilgesam. Wise Men Center for Strategic Studies, 13 III 2012, [online] http://www.bilgesam.org/en/index.php?option=com_content&view=article&id=496:turkey.
- Albania Says Turkey Number One Foreign Trade Partner*, [online] www.worldbulletin.net/news_detail.php.
- Bechev D., *Turkey in the Balkans. Taking a Broader View*, „Insight Turkey” 2012, vol. 14, nr 1.
- Beriker N., Zenelaj R., Hatipoglu M., *EU/US and Turkey as Mediators Bosnia. A Comparative Study*, [online] http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2086534.
- Beylur S., *Turkey’s Balkan Policy Under the AKP*, Ankara 2013, [online] <http://www.openaccess.hacettepe.edu.tr:8080/xmlui/bitstream/handle/11655/2580/60b47706-f333-413d-9ead-96bd74faa322.pdf?sequence=1&isAllowed=y>.
- Bozkurt A., *Growing Ties with Turkey More Important than EU*, *Serbian Parliament Speaker Says*, „Today’s Zaman” 2010, 23 XII, [online] http://www.todayszaman.com/national_growing-ties-with-turkey-more-important-than-eu-serbian-parliament-speaker-says_230394.html.
- Buhrer Tavanier Y., *Ottoman Past Dogs Sofia–Ankara Relations*, *Balkan Insight*, 22 XII 2010, [online] <http://www.balkaninsight.com/en/article/ottoman-past-dogs-sofia-ankara-relations>.
- Bugajski J., *Turkey’s Impact in the Western Balkans*, „Atlantic Council” 2012, II.
- Croatian and Serbian Policy in Bosnia-Herzegovina. Help or Hidrance?*, red. K. Bassuener, B. Weber, Sarajevo–Berlin 2012.
- Current Turkey–Serbia Relation. SAM Report*, Center for Strategic Research. Republic of Turkey Ministry of Foreign Affairs, [online] <http://sam.gov.tr/tr/wp-content/uploads/2016/03/SAM-Report.pdf>.
- Davutoğlu A., *Stratejik derinlik. Türkiye’nin uluslararası konumu*, Istanbul 2009.
- Davutoğlu Criticizes Speaker of EU Parliament*, „Hürriyet Daily News” 2009, 16 XI, [online] <http://www.hurriyetaidailynews.com/default.aspx?pageid=438&n=davutoglu-criticizes-the-speaker-of-eu-parliament-2009-11-16>.
- Demirtaş Coşkun B., *Turkey and the Balkans. Overcoming Prejudices, Building Bridges and Constructing a Common Future*, „Perceptions. Journal of International Affairs” 2013, vol. 18, nr 2.
- Demirtaş Coşkun B., *Turkish Foreign Policy towards Bosnian War (1992-1995). A Constructivist Analysis*, „Journal of Black Sea Studies” 2011, nr 28.
- First Presidential Visit from Montenegro to Turkey*, [online] <http://www.tccb.gov.tr/news/397/79073/first-presidential-visit-from-montenegro-to-turkey.html>.
- Gallup Balkan Monitor Survey*, [online] <http://www.balkan-monitor.eu/indec.php/dashboard>.
- Gangloff S., *The Relations Between Turkey and Macedonia. The Incoherencies of a Political Partnership*, „Turkish Review of Balkan Studies” 2001, nr 6.
- Hill P., *Turkey Leverages Economy for Global Power*, „The Washington Times” 2011, 23 I, [online] <http://www.washingtontimes.com/news/2011/jan/23/turkey-leverages-economy-for-global-power/?page=all>.

- Istanbul Trilateral Summit Declaration, Istanbul 24 April 2010*, [online] <http://www.seep-turkey.org/icerik.php?no=60>.
- Jeftić-Šarčević N., *Zapadni Balkan u projekciji „Turske strateške vizije”*, „Međunarodni problemi” 2010, vol. 62, nr 4.
- Kart E., *Turkey's Balkan Policy Needs New Impetus to Gain Int'l Support*, International Strategic Research Organisation, 15 IX 2010, [online] <http://www.usak.org.tr/EN/makale.asp?id=1687>.
- Kirişçi K., *The Transformation of Turkish Foreign Policy. The Rise of the Trading State*, „New Perspectives on Turkey” 2009, nr 40.
- Mitrović M., *Turkish Foreign Policy towards the Balkans*, „GeT MA Working Paper Series” 2014, nr 10.
- Muzalevsky R., *Turkey's New Foreign Policy in the New World*, [online] http://www.unc.edu/depts/diplomat/item/2012/0106/ca/muzalevsky_turkey.html.
- Nagradic S., Турци, Србији неоосманизам. *Усходоушта и озбиљења (Turks, Serbs and Neoosmanism. Start Points and Realizations)*, „Politeja” (Banja Luka) 2011, nr 1.
- Öktem K., *New Islamic Actors After the Wahhabi Intermezzo. Turkey's Return to the Muslim Balkans*, Oxford 2010.
- Özerdem F., *Turkey as a Bridge Between Europe and Middle East. New Goals, Restricting Facts*, „Management and Education” 2011, vol. 7, nr 2.
- Raport Rady Bezpieczeństwa ONZ nr S/2010/235 z dn. 17 maja 2010 r.*, <http://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/BiH%20S%202010%20235.pdf>.
- Serbian Defense Minister: War with Kosovo not possible*, „Today's Zaman” 2009, 14 V, [online] http://www.todayzaman.com/newsDetail_getNewsById.action;jsessionid=2D7901A7253AFE9B57F8790688761A93?load=detay&link=175246&newsId=175137.
- Somun H., *Bosnian-Turkish-Serbian Summit. A New Image of Karadjordjevo?*, „Today's Zaman” 2011, [online] http://rss.todayzaman.com/_bosnian-turkish-serbian-summit-a-new-image-of-karadjordjevo-by-hajrudin-somun-_242517.html.
- Somun H., *Turkey and Bosnia. Matter of Life or Death*, „Today's Zaman” [online] http://www.todayzaman.com/op-ed_turkey-and-bosnia-a-matter-of-life-and-death-by-hajrudin-somun-_195428.html.
- Somun H., *Turkish Foreign Policy in the Balkans and „Neo-Ottomanism”. A Personal Account*, „Insight Turkey” 2012, vol. 13, nr 3.
- Taleski M., *The Rise of Turkey in the Balkans*, „Southeast European Times” 2011, 11 VII.
- Trilateral Meeting Participants on Sandžak*, B92, 27 IV 2011, [online] http://www.b92.net/eng/news/politics-article.php?yyyy=2011&mm=04&dd=27&nav_id=74024.
- Turkey and Balkans Boost Energy Ties*, [online] http://setimes.com/cocoon/setimes/xhtml/en_GB/features/setimes/features/2012/12/06/feature-04.
- Turkey Pledges to Lobby for Kosovo Recognition*, Balkan Insight, 7 VII 2009, [online] <http://www.balkaninsight.com/en/article/turkey-pledges-to-lobby-for-kosovo-recognition>.
- Turkey's Policies for Engagement in the Contemporary World. Conference Report*, III 2011, [online] <https://www.wiltonpark.org.uk/wp-content/uploads/wp1031-report.pdf>.

- Türbedar E., *Turkey's New Activism in the Western Balkans. Ambitions and Obstacles*, „Insight Turkey” 2011, vol. 13, nr 3.
- Ulaş Eralp D., *Turkey and Bosnia-Herzegovina. A Future Reflecting on the Past*, „SE TA. Foundation for Political, Economic and Social Research Policy Brief” 2010, nr 46, [online] <http://setadc.org/policy-briefs/255-turkey-and-bosnia-herzegovina-a-future-reflecting-on-the-past>.
- Yanik L.K., *The Metamorphosis of Metaphors of Vision. „Bridging” Turkey's Location, Role and Identity After the End of the Cold War*, „Geopolitics” 2009, vol. 14, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1080/14650040802693515>.

Tadeusz KOPYŚ (ur. 1967 r.) – doktor nauk humanistycznych w Instytucie Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w dziejach Europy Środkowej w XIX i XX w., zagadnieniach narodowościowych i problematyce nacjonalizmu w tym regionie. Główne publikacje dotyczą spraw federacji w Europie Środkowej (*Oszkár Jászi 1875-1957. Z dziejów idei federacji w Europie Środkowej*, Kraków 2006, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego), a także w kwestiach rewolucji węgierskiej 1956 r. i stosunków polsko-węgierskich w XX w. Był wielokrotnym stypendystą w kilku instytutach naukowych na Węgrzech (np. Eötvös Collegium i Instytut Europejski w Budapeszcie (Európai Intézet)) oraz w Wielkiej Brytanii (Institute for Advanced Study in the Humanities w Edynburgu).